

**Brigitte Young**

## **Kryzysy finansowe a społeczna reprodukcja: Azja, Argentyna i Brazylia<sup>1</sup>**

*„Anty-globaliści postrzegają ‘konsensus waszyngtoński’ jako spisek mający na celu wzbogacenie bankierów. Nie można powiedzieć, że całkowicie się mylą<sup>2</sup>”*

Rozdział ten zarysowuje metodologię badania związków między zintensyfikowaną globalizacją<sup>3</sup>, a przestrzenną i czasową reorganizacją społecznej reprodukcji. Ma na celu wskazanie potrzeby dalszych badań i zasygnalizowanie, na czym te badania mogłyby się skupić.

Dlaczego jest to ważne? Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) w okresie 1975-97 zidentyfikował 158 kryzysy finansowe (IMF 1998). W wyliczeniu tym nie wykazano kryzysu azjatyckiego z lat 1997/8 i jego rozprzestrzenienia się na Rosję i Amerykę Południową (efekt zarażenia). Takie kryzysy mają znaczące skutki dla bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego i społecznej reprodukcji. Kryzysy finansowe nie są niczym nowym czy rzadko występującym, a wręcz stały się charakterystyczną cechą współczesnego okresu zintensyfikowanej globalizacji. Bez względu na to, czy przybierają formę kryzysu zadłużeniowego z lat 1980., kryzysu walutowego w Europie z początku 1990., kryzysu finansowego z Meksyku, Azji, Rosji, Brazylii, Argentyny i Turcji z lat 1980. i późnych 1990., czy trwającego kryzysu bankowego w Japonii, kryzysy te podkreślają rosnącą i wszechobecną niestabilność globalnego systemu finansowego. Gdy Azja, pozornie ostatni bastion stabilności, poddała się problemom z kursami wymiany walut w 1997 roku, finansowa niestabilność rozprzestrzeniła się na kraje z rzekomo korzystnymi gospodarczymi i monetarnymi warunkami (Eichengreen 1998), co zdziwiło nawet tych uczonych ekonomistów, którzy specjalizowali się w

<sup>1</sup>Brigitte Young, *Financial Crises and Social Reproduction: Asia, Argentina, and Brazil*. W: Isabella Bakker i Stephen Gill, red. *Power, Production and Social Reproduction*. Basingstokes/New York: Palgrave Macmillan. 2003. ss. 103 – 123. © Palgrave Macmillan 2003

Dziękujemy prof. Brigitte Young oraz wydawnictwu Palgrave Macmillan za uprzejmą zgodę dla Fundacji Tomka Byry Ekologia i Sztuka na polskie tłumaczenie ww rozdziału i publikację w Bibliotece Online Think Tanku Feministycznego.

Dane bibliograficzne polskiego tłumaczenia: Brigitte Young. Kryzysy finansowe a społeczna reprodukcja: Azja, Argentyna i Brazylia. Tłum. Anna Zachorowska-Mazurkiewicz. *Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego* 2009. URL <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe0077young2009.pdf>

<sup>2</sup>„A Plague of Finance.” *The Economist*, 9 września 2001.

<sup>3</sup>Globalizacja jako proces uległa przyspieszeniu w ciągu ostatnich dekad. Przyspieszenie to nazwane zostało zintensyfikowaną globalizacją (przyp. tłum.).

„cudzie azjatyckim”. Jak ujął to David McNally, uczeni ci wierzyli, że „otwarte rynki i swobodnie przepływający kapitał będą zbawieniem dla ludzkości” (McNally 1998:1).

Biorąc pod uwagę powyższe kwestie, w rozdziale tym analizuję zmiany w strukturze władzy, produkcji i reprodukcji we wschodniej Azji i Ameryce Łacińskiej. Skutki kryzysów finansowych mają zróżnicowany wpływ na różne grupy społeczne. Przyspieszają one przesunięcia w porządkach relacji płci [*gender order*] w kierunku form bardziej urynkowanych<sup>4</sup>, kształtowanych przez dyscyplinarny neo-liberalizm. Tak w krajach OECD, jak i w krajach rozwijających się powołują one nowe mechanizmy, które przekształcają relacje społeczne. Kryzysy finansowe wiążą się z reorganizacją, szczególnie w kwestiach opieki i zabezpieczania świadczeń, która zmniejsza bezpieczeństwo społeczne wielu milionów ludzi. Takie kryzysy i zakłócenia nie wynikają w prosty sposób z działania sił rynkowych, lecz można je bezpośrednio związać z decyzjami politycznymi i ośrodkami władzy państwowej, które są odpowiedzialne za wprowadzanie reżimów fiskalnych. Polityka państwa jest zamknięta w ramach określonych przez nowe zapisy konstytucyjne, w tym takie jak systemy stałych kursów walutowych, a w przypadku Argentyny izbę walutową<sup>5</sup>. Tak prowadzona polityka przyczynia się do ograniczania i cięcia wydatków w ramach zabezpieczeń społecznych, co powoduje nierówne efekty dla różnych grup społecznych, które ponoszą ich ciężar. Rozdział ten podkreśli, w jaki sposób dyscyplinarny neo-liberalizm, pomimo oferowania nowych wolności kobietom (takich jak sprzedaż swojej siły roboczej na rynku), nie przyniósł przekształceń potrzebnych do zapewnienia sprawiedliwości i siły emancypacyjnej kobietom. W rzeczy samej w krajach rozwijających się aktualny kryzys finansowy pogorszył warunki życia wielu ludzi, kreując większą niepewność i utrudniając walkę o przetrwanie tak kobietom, jak i mężczyznom. W ten sposób niektóre dowody zaprezentowane w rozdziale sugerują, iż wzrastająca niepewność podstaw życia najuboższych grup w światowej hierarchii społecznej jest tak konsekwencją jak i warunkiem istnienia odgórnego globalizacji na poziomie elit i klas *profesjonalistów*.

### **Zintensyfikowana globalizacja, kryzysy finansowe i społeczna reprodukcja**

Kiedy w grudniu 2001 roku w Argentynie wybuchły strajki, walki uliczne i grabieże sklepów, w których zginęło 20 osób, a setki zostały ranne, był to sygnał upadku neoliberalnego modelu zintensyfikowanej globalizacji – procesu przerywanego częstymi i intensywnymi ekonomicznymi i społecznymi kryzysami oraz ogólnym poczuciem braku bezpieczeństwa (Gill 2003b). Kryzys w Argentynie, który wpłynął również na Brazylię i Urugwaj, był czymś więcej niż kryzysem ekonomicznym, czy politycznym. Spójność społeczna była zagrożona, a obywatele utracili zaufanie do politycznych i społecznych instytucji (Huffschmid 2002).

Kryzys argentyński – podobnie jak kryzysy azjatyckie – nie powinien się wydarzyć. W końcu Argentyna była ‘*Wunderkind*’ Międzynarodowego Funduszu Walutowego i grupy G7 (siedmiu dużych zachodnich krajów uprzemysłowionych, które skutecznie ustanowiły nadzór w gospodarce światowej). Argentyna stosowała się do zalecanych przez MFW reform pro-rynkowych, do których zaliczono wzmocnienie

4Oczywiście należy być ostrożnym w dokonywaniu normatywnych sądów na temat zalet tradycyjnych stosunków społecznych, gdyż są one często krzywdzące dla kobiet.

5Izba walutowa ang. *currency board* jest najprostszą formą systemu stałego kursu walutowego. Po wprowadzeniu izby walutowej bank centralny zobowiązany jest do wymiany waluty narodowej na zagraniczną walutę rezerwową po określonym stałym kursie (przyj. tłum.).

budżetu państwa, deregulację i prywatyzację sektora publicznego, obniżenie ceł, oraz zdecydowane, pełne otwarcie rynków kapitałowych na swobodne przepływy funduszy. Wprowadzając taką politykę prezydent Menem radykalnie zerwał z interwencjonizmem i inflacyjną polityką stosowaną w przeszłości. W 1991 roku wprowadził izbę walutową, aby stworzyć quasi-konstytucyjny mechanizm dyscyplinowania od zewnątrz [krajowej] polityki makroekonomicznej, co miało na celu pozyskanie zaufanie inwestorów<sup>6</sup>. Izba walutowa jest instytucją pieniężną, która stwarza banknoty i monety posiadające całkowite pokrycie w zagranicznej walucie rezerwowej. W ten sposób peso stało się w pełni wymienne na walutę rezerwową (dolary amerykańskie) po stałym kursie wymiany: tak więc każde peso wystawione w Argentynie było w całości wsparte jednym dolarem amerykańskim. Celem takiego działania było stworzenie polityki, która byłaby wiarygodna w oczach zagranicznych inwestorów ponieważ, z racji stałego kursu wymiany waluty, inwestorzy nie odczuwaliby żadnego zagrożenia dewaluacją waluty. Czuli by się w ten sposób chronieni przed jakąkolwiek deprecjacją ich kapitału (własności i aktywów) spowodowaną zmieniającymi się warunkami monetarnymi. Układ ten miał na celu zapobieganie ucieczce kapitału (zakładano, że to właśnie kontrola waluty i kapitału, a nie sytuacja odwrotna, powoduje ucieczkę kapitału). Tak więc celem było nie tylko zatrzymanie kapitału, ale także przyciąganie inwestycji zagranicznych i przezwyciężenie stagnacji gospodarczej, której Argentyna doświadczała przez większość swojej współczesnej historii<sup>7</sup>.

Taki scenariusz w efekcie spowodował podporządkowanie argentyńskiej niezależności pieniężnej polityce amerykańskiej Rezerwy Federalnej pod formalnym nadzorem MFW. W efekcie, krajowa podaż pieniądza stała się całkowicie zależna od przepływu kapitału zagranicznego (Flassbeck 2002). W krótkim okresie hiperinflacja zaniknęła, a Argentyna była w stanie przyciągnąć ogromne ilości kapitału zagranicznego, po to by przykładowo wykupić relatywnie tanie, nowo prywatyzowane aktywa państwowe. Jednakże argentyńska waluta została przewartościowana częściowo z powodu znaczącej aprecjacji dolara amerykańskiego w stosunku do walut ważniejszych partnerów handlowych Argentyny (np. Brazylia zdevaluowała swoją walutę o 40% w 1999 roku; nastąpiła znacząca deprecjacja euro tuż po jego wprowadzeniu w styczniu 1999). Oznaczało to utratę konkurencyjności przez Argentynę, nastąpiła stagnacja w eksporcie, a gospodarka weszła w recesję. W tym samym czasie argentyńskie elity, waszyngtońskie instytucje finansowe oraz zagraniczni inwestorzy przymknęli oczy na oczywistą prawdę: ktokolwiek pożyczka w twardej walucie, musi oddać w twardej walucie albo ryzykuje niewywiązanie się ze zobowiązań. Argentyna doświadczyła ciężkiego kryzysu walutowego w 2001 roku a na początku 2002 roku została zmuszona do odejścia od stałego kursu wymiany jednego peso na jednego dolara. Kryzys, który utrzymuje się teraz w Argentynie przewyższa w swoich rozmiarach i skutkach społecznych kryzysy z lat 1975, 1981 i 1989. Argentyna doświadcza wielkiego przyrostu ubóstwa, destrukcji bazy przemysłowej i załamania funkcji państwa na poziomie lokalnym i krajowym, oraz niemożliwości obsługi swojego długu zagranicznego (Becerra *et al.* 2002).

---

<sup>6</sup>System izby walutowej jest podobny do stałego kursu wymiany walut, który łączy dwie waluty. Jednakże, unifikacja byłaby pełna jedynie, jeżeli Argentyna zaakceptowałaby pełną dolaryzację i skutecznie wyeliminowała swoją walutę, dopuszczając do obiegu jedynie dolary amerykańskie. Opcja taka była rozważana przez prezydenta Menema w 1999 roku.

<sup>7</sup>Przypomnienie redaktora: w przypadku takiej polityki w Argentynie, stałaby się ona w pełni wiarygodna jedynie, gdy rozpiętość stóp oprocentowania pomiędzy pożyczkami denominowanymi w peso i tymi w dolarach amerykańskich byłaby bliska zeru, wskazując na identyczne poziomy ryzyka. W rzeczywistości rozpiętość (a więc premia za ryzyko) była często szersza niż w latach 90. XX wieku, wskazując na niższe niż pełne zaufanie mobilnych inwestorów w wiarygodność (bezpieczeństwo) systemu izby walutowej. W roku 2002, kiedy system upadł, okazało się, że mieli rację.

Chociaż Brazylia nie pogrążyła się całkiem w ekonomicznym chaosie jak Argentyna, niemniej również stoi przed ogromnymi problemami ekonomicznymi, w dużej mierze spowodowanymi zaadaptowaniem przez nią dyscyplinarnego neoliberalizmu, czego przykładem są polityki z lat 90. XX wieku. 30 miliardów USD pożyczki, która Brazylia otrzymała od MFW we wrześniu 2002 roku było największą pożyczką, jaką MFW przekazał pojedynczemu krajowi. Ta ogromna transfuzja finansowa nie przyniosła spodziewanych skutków. Waluta brazylijska (real) w dalszym ciągu pogrążała się, co jakiś czas osiągając kolejne dno. Fakt, że kandydat partii socjalistycznej (PT), Luiz Inacio Lula de Silva miażdżąco wygrał ostatnie wybory prezydenckie w Brazylii i przejął władzę 1 stycznia 2003 roku, jest w dużej mierze wynikiem odrzucenia neoliberalnej polityki prezydenta Cardoso prowadzonej w latach 90. XX wieku. Obietnica Luli, że walka z głodem jest ważniejsza od obsługi długu zagranicznego spowodowała, że stał się symbolem nadziei na inny rodzaj globalizacji w Ameryce Łacińskiej (ATTAC 2003).

Oczywiście za tymi problemami stoi zdecydowanie więcej niż to co pozwala dostrzec tradycyjny dyskurs ortodoksyjnej ekonomii politycznej. Aby wyjaśnić, co oznacza zakres i głębokość kryzysu finansowego musimy spojrzeć poza względnie wąskie problemy „ekonomiczne” związane z wiarygodnością polityk rządowych i zaufaniem zagranicznych inwestorów. W istocie, problemem w dużym stopniu nieobecny i przemilczany w ortodoksyjnym dyskursie akademickim dotyczącym kryzysów gospodarczych i finansowych jest wymiar społeczny kryzysów, a w szczególności kwestie społecznej reprodukcji i społecznego bezpieczeństwa. Jak zauważają redaktorzy tej książki [Isabella Bakker i Stephen Gill, 2003], wiele podejść krytycznych analizujących mechanizmy nowej globalnej ekonomii politycznej poszukiwało wyjaśnienia kryzysów transformacji z perspektywy władzy i produkcji. Gill poszedł dalej niż większość teoretyków krytycznych zwracając uwagę środowisku intelektualnemu, że aby zrozumieć globalizację nie należy ujmować ją tylko w wąskim sensie ekonomicznym, ale szerzej w sensie przekształceń społecznych i kulturowych. Równie istotne w jego analizie są zmiany w zarządzaniu gospodarczym [*economic governance*] – przykładowo, izby walutowe, stałe kursy wymiany walut, czy polityka niezależnych banków centralnych, której celem jest utrzymywanie niskiej inflacji – wszystkie one miały na celu zapewnienie podporządkowania działań *przyszłych* rządów neoliberalnej ramie akumulacji. Odpowiednikami tych nowych dyscyplinarnych ram polityki makroekonomicznej są dwustronne, regionalne i wielostronne porozumienia handlowe i inwestycyjne (np. WTO), które wymuszają podporządkowanie liberalnej polityce i silną ochronę praw własności. W tym kontekście Gill sugeruje, że restrukturyzacja globalnego kapitalizmu dotyczy restrukturyzacji państwa i władzy politycznej, ale również społeczeństwa i kultury (Gill 1999, 2003a).

Podsumowując, w większości teorii krytycznych brakuje zrozumienia tego, jak restrukturyzacja gospodarki światowej wpływa na procesy społecznej reprodukcji. Toteż przedmiotem dyskusji powinno być także to w jakim zakresie, związane z nowym globalnym porządkiem rynkowym naciski na dyscypliny i konkurencyjność, wpływają na fragmentaryzację społeczności, zwiększanie nierówności i intensyfikację niepewności społeczno-ekonomicznej. Pomijana jest także rola kobiet. Kobiety pełnią szczególną rolę w globalnej ekonomii politycznej z powodu swojego umiejscowienia pomiędzy produkcją a społeczną reprodukcją. Ich relacje z rynkiem są bardziej skomplikowane niż mężczyzn, ponieważ znajdują się na rozdrożu produkcji i społecznej reprodukcji.

Wzrastające zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego poprzez niestabilność finansową, nierówności dochodów, ubóstwo i bezrobocie, przemoc w rodzinie, wojny domowe degradację środowiska naturalnego, czystki etniczne i handel ludźmi wymaga stworzenia nowych teorii, które wezmą pod uwagę skomplikowane i wielowarstwowe powiązania, od potrzeb lokalnych i

krótkoterminowych, do globalnych i długoterminowych wymogów ludzkiego przetrwania. W konsekwencji kryzysu azjatyckiego pojawiła się na rynku akademickim znaczna ilość badań koncentrujących się na czynnikach polityki makroekonomicznej, które doprowadziły do załamania finansowego. Ale tylko nieliczne badania powiązały niestabilność finansową z codzienną niepewnością ludzi najbardziej zagrożonych. Jeśli spojrzymy „z dołu do góry” zobaczymy, że załamanie finansowe destabilizowało warunki przetrwania mas robotników niewykwalifikowanych i osób zmarginalizowanych. Niepewność pracy i dochodu, niepewność zdrowotna, środowiskowa, niepewność polityczna i społeczna, wszystkie pogorszyły się w wyniku kryzysu finansowego (Grown *et al.* 2000). Ale fragmentaryzacja społeczna, dezintegracja i ubóstwo nie rozkładają się równo pomiędzy krajami, klasami, płciami i grupami etnicznymi. Przeciwnie, ich skutki są bardzo nierówno rozłożone.

Biorąc powyższe pod uwagę, rozdział ten ma na celu zaprezentowanie perspektywy feministycznej i radykalnej ekonomii politycznej. Przedstawię w nim jak globalne załamanie finansowe wraz ze swoim druzgocącym wpływem na bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne i rozwój społeczny jest uderzającym przejawem globalnych sprzeczności pomiędzy rosnącą siłą kapitału z jednej strony a z drugiej realnością społecznej reprodukcji dla większości ludzi, którzy mieszkają w regionach dotkniętych przez kryzysy. W pierwszej części skupię się na społecznej reprodukcji i na tym, jak rekonstruowane są systemy genderowe i porządki relacji płci. W drugiej części analizuję azjatycki kryzys finansowy i jego wymiar społeczny w kontekście relacji pomiędzy finansami, płatną pracą reprodukcyjną i feminizacją przetrwania. Wreszcie, skoncentruję się na tym, jak regionalne kryzysy ekonomiczne doprowadziły do przemieszczeń w strukturze społecznej [*dislocation*], które wpłynęły na społeczną reprodukcję i zaspokajanie podstawowych potrzeb większości grup zagrożonych w Argentynie i Brazylii.

### Zmieniające się ramy zarządzania

Współczesna globalna transformacja pokrywa się z ważnymi zmianami w zarządzaniu produkcją i społeczną reprodukcją. Jak zauważono w rozdziale pierwszym<sup>8</sup>, społeczna reprodukcja dotyczy ciągłej reprodukcji utowarowionej siły roboczej, jak i procesów społecznych oraz relacji ludzkich związanych z tworzeniem i utrzymywaniem porządku społecznego.

W tym kontekście, podział „prywatne” i „publiczne” był cechą charakterystyczną ery industrialnej. To co uważane było za pracę produktywną wyznaczało ramy sfery publicznej i „gospodarki”. Praca w domach prywatnych, produkcja żywności na własne potrzeby [*subsistence work*] i w mniejszym zakresie drobna produkcja rzemieślnicza są zazwyczaj charakteryzowane jako praca „nieproduktywna”. Ten podział pracy był powiązany z relacjami płci, wyznaczając specyficzne role kobietom i mężczyznom. Mężczyźni mieli być żywicielami rodzin na formalnym publicznym rynku pracy, kobietom przypisano odpowiedzialność za opiekę i nieodpłatną pracę w zakresie reprodukcji społecznej w domu i podporządkowano je mężczyznom. Po II wojnie światowej, pojęciowa separacja prywatnego i publicznego w erze industrialnej uformowała również kluczowe założenia liberalno-demokratycznej ekonomii politycznej, pomimo iż przestawała być adekwatna wraz ze zwiększającym się uelastycznianiem pracy kobiet. Współcześnie, rosnąca integracja kobiet na formalnym rynku pracy również doprowadziła do nowego zdefiniowania ról poszczególnych płci. Aktualnie dużo kobiet

---

<sup>8</sup> Tej książki, tj. Isabella Bakker i Stephen Gill. *Global political economy and social reproduction*, rozdz. 1 w: *Power, Production and Social Reproduction*. Houndmills/New York: Palgrave Macmillan. 2003

pracuje jako płatna siła robocza w elastycznych, urynkowionych i bardziej zindywidualizowanych ramach. Nowe formy pracy stanowią wyzwanie dla dualizmu publiczno-prywatnego, podobnie jak zmiany w aktywności w ramach rodziny w kontekście neoliberalnej restrukturyzacji. Czy to na Karaibach, w Azji, czy w „globalnych miastach”, wspólną cechą pracy kobiet jest godzenie działalności w formalnej (transnarodowej) produkcji, w sektorze nieformalnym oraz na rzecz rodziny. Granice tych przestrzeni ekonomicznych są raczej płynne dla kobiet, lecz względnie nieelastyczne dla mężczyzn (Young 2001a, 2001b).

W rezultacie tych zmian w produkcji i reprodukcji społecznej, porządek i systemy relacji płci związane ze zintensyfikowaną globalizacją również podlegają transformacjom. Koncepcja *systemu relacji płci*<sup>9</sup> odnosi się do zinstytucjonalizowanych praktyk i form genderowego systemu dominacji, które ugruntowały się jako porządkujące zasady społeczne we wszystkich społeczeństwach. Społeczne normy, reguły, regulacje i zasady nie są bytami neutralnymi ze względu na płeć [*gender-neutral*], lecz wpisane są w nie specyficzne normy dla ról, jakie mężczyźni i kobiety mają odgrywać w systemie. Sieć przenikających się obyczajów społecznych i kulturowych utrwała się wówczas w instytucjonalnej strukturze konkretnych ram rządzenia. Te zinstytucjonalizowane, lecz różniące się od siebie praktyki dotyczące relacji płci są stale reprodukowane. *Porządki genderowe*<sup>10</sup> są agregatami utworzonymi z systemów relacji płci na poziomie polityki w skali makro. Porządki te tworzą interakcje pomiędzy władzami państwowymi, które zawierają w sobie relacje płci, kulturowe definicje gender, oraz historyczne możliwości zawarte w stosunkach pomiędzy płciami. Jak wykazano w rozdziale 4, stabilizowane są one przy pomocy różnych mikro i mezo praktyk, które zapewniają reprodukcję genderowych porządków wewnątrz i pomiędzy krajami (Connell 1987, Young 2001b).

Można więc postawić hipotezę, iż w kontekście neoliberalnej restrukturyzacji, porządek i systemy relacji płci są gwałtownie przekształcane, co sugeruje, że w ramach tych procesów praca związana ze społeczną reprodukcją podlega przeobrażeniom. Jednakże te transformacje nie są takie same we wszystkich krajach, czy regionach. Zależą one raczej od różnych czynników. Po pierwsze, musimy zbadać stopień, w jakim społeczna reprodukcja i warunki zabezpieczenia społecznego zostały zredefiniowane wskutek nowej ekonomii politycznej i ram prawnych [*juridical frameworks*] dyscyplinarnego neoliberalizmu. Biorąc pod uwagę siłę kapitału związanego z MFW do narzucania społeczeństwu argentyńskiemu dyscypliny fiskalnej oraz deflacji można się spodziewać, że transformacje społeczne mają głębszy zakres w Argentynie niż w Brazylii. Jako że polityka monetarna była determinowana przez czynniki zewnętrzne, polityka fiskalna stała się narzędziem dostosowań gospodarczych poprzez redukcję wydatków, co zmniejszyło nakłady na zabezpieczenie podstawowych potrzeb społecznych i ekonomię opieki. Tak więc podczas, gdy polityka pieniężna Argentyny była efektywnie podporządkowana finansowym i politycznym interesom Stanów Zjednoczonych i podczas gdy Brazylia była również uzależniona od pożyczek z MFW, aby obsługiwać swój dług publiczny, Brazylii udało się utrzymać część suwerenności polityki pieniężnej, częściowo dlatego, iż nie zdecydowano się tam na wprowadzenie stałego kursu wymiany waluty na dolara amerykańskiego. Od 1991 roku, czyli od momentu wprowadzenia systemu izby walutowej, Argentyna już nie miała takiej możliwości

Po drugie, warto podkreślić, że wpływ ekonomicznej restrukturyzacji na społeczną reprodukcję zależy

---

9Kursywa oryginalna (wyjaśnienie tłumaczki)

10Kursywa oryginalna (wyjaśnienie tłumaczki)

od historycznego podziału pracy między płciami, klasowego podziału między kobietami i hierarchii oraz norm rasowych w poszczególnych formacjach społecznych. W analizie przesunięcia porządku relacji płci od produkcji typu fordowskiego do zintensyfikowanej, neoliberalnej globalizacji, wyodrębniłam trzy główne transformacje:

1. koniec modelu płacy rodzinnej i rosnącą feminizację siły roboczej;
2. rekonfigurację podziałów prywatne / publiczne, i produkcja / reprodukcja w kierunku zmieniających się granic i płynności pomiędzy gospodarkami zmonetyzowaną i niezmonetyzowaną;
3. rosnące nierówności wśród kobiet spowodowane prywatyzacją społecznej reprodukcji i jej różnym wpływem na kobiety, w zależności od klasy, rasy i narodowości (Young 2001b).

Podczas gdy te specyficzne cechy początkowo identyfikowano w zachodnich krajach uprzemysłowionych, restrukturyzacja globalnej ekonomii politycznej i rosnąca siła kapitału zmusiły kraje od Azji po Amerykę Łacińską do prywatyzacji, deregulacji i liberalizacji gospodarek doprowadzając w ten sposób do zwiększenia utowarowienia [komodyfikacji] i deformalizacji społecznej reprodukcji na całym świecie. Programy Dostosowania Strukturalnego (SAP) MFW i Banku Światowego w krajach, które mają problemy z płynnością, zawsze doprowadzały do przesunięcia kosztów z gospodarki opłacanej do niepłatnej i wystawiały kobiety na działanie sił rynkowych. Polityka Funduszu zazwyczaj wymagała redukcji wydatków z budżetu państwa, obniżki realnych płac, ograniczenia popytu konsumpcyjnego gospodarstw domowych i podkreślała znaczenie liberalizacji handlu i wzrostu eksportu. Wszystkie te działania wpływają na relacje płci zmieniając stosunki pomiędzy sferą produkcyjną a nieprodukcyjną<sup>11</sup> (reprodukcyjną), oraz rolę państwa w definiowaniu i rozszerzaniu tego co „prywatne” (Bakker 1994). W odpowiedzi na restrykcje budżetowe, kraje dokonują nieproporcjonalnych redukcji wydatków na usługi ekonomiczne i społeczne, próbując w ten sposób uniknąć ograniczenia w wydatkach na administrację publiczną i/lub budżetach wojskowych. Cięcia w edukacji, w usługach zdrowotnych, dotacjach do żywności i transportu, wydatkach na kanalizację, usługach ułatwiających dostęp do wody i innych wydatkach na opiekę najbardziej uderzają w tych „którzy są członkami podporządkowanej klasy, płci, czy grupy etnicznej, nie są w pełni właścicielami swojej pracy, lecz są podmiotami kontroli patronów, właścicieli, wódzów, lokalnych „szefów”, „głów” wiosek, mężów, ojców, wobec których mają obowiązki, które są egzekwowane, w ostateczności, przez jawną przemoc” (Elson 1997, 55).

Programy Dostosowania Strukturalnego doprowadziły do ekspansji i pogłębienia rynku w krajach, których dotyczyły i uszczupliły środki do tej pory przeznaczone na opiekę, tak nieodpłatną, jak i usługi dostarczane przez sektor publiczny (Beneria 1999). Jak wskazują Grown, Elson i Cagatay wywieranie nacisku na opiekę odbywa się kilkoma kanałami: „zwiększenie czasu, który kobiety i mężczyźni przeznaczają na odpłatną pracę ogranicza nieodpłatny czas przeznaczany na opiekę; cięcia wydatków publicznych podejmowane pod wpływem międzynarodowych czynników ekonomicznych ograniczają zapewnianie publicznych świadczeń w zakresie opieki; oraz nacisk na jakość usług w dziedzinie opieki świadczonych przez sektor prywatny co jest skutkiem konkurencyjnego obniżania kosztów” (Grown *et al.* 2000:1147). Te działania mające na celu ograniczenie kosztów mogą w krótkim okresie zwiększyć konkurencyjność krajów obniżając cenę pracy i pomagając wzmocnić krajowy budżet. Jednakże w

---

<sup>11</sup> Zob. Feministyczny słownik pojęć z ekonomii,  
[http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article\\_id=216](http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=216) [przyp. tłum.]

długim okresie erozja edukacji, usług opieki zdrowotnej i innych dóbr publicznych może prowadzić do zwiększenia przestępczości, przemocy wobec kobiet i dzieci, do ograniczenia możliwości kształcenia dziewczynek, zwiększenia ilości zakażeń HIV, erozji solidarności społecznej i w ostateczności może doprowadzić do mniejszego wzrostu gospodarczego i ograniczenia możliwości produkcyjnych kraju jako całości.

Zgłębiając zagadnienie, w jaki sposób regionalne kryzysy finansowe mogą przyczynić się do utraty podstaw do życia, ze zróżnicowanym wpływem na stosunki płci, ras, czy klas w Azji i Ameryce Łacińskiej, skupię się na czterech kluczowych składnikach reprodukcji społecznej (Hartsock 2001, zobacz również Bakker w niniejszym zbiorze oraz Troung 2000):

- 1.Reprodukcja biologiczna odnosi się do prokreacji i wychowania potomstwa, procesu fizycznego rozwoju ludzi. Ale biologiczna reprodukcja odnosi się również do międzynarodowego handlu organami ludzkimi, w którym ludzie są utowarowieni, poszukiwani na organy i sprzedawani na rynku w takiej formie.
- 2.Reprodukcja siły roboczej odnosi się nie tylko do utrzymania przy życiu (męskich) pracowników, aby mogli sprzedawać swoją moc wytwórczą na rynku, ale również utrzymania mocy wytwórczych kobiet i dzieci w gospodarce formalnej, nieformalnej, jak i w produkcji na własne potrzeby.
- 3.Reprodukcja ekonomii opieki dotyczy między innymi przygotowywanie posiłków, opieki nad dziećmi, osobami starszymi, pracy na rzecz społeczności lokalnej, wolontariatu w organizacjach pozarządowych i zapewniania psychologicznej „ostony” członkom rodziny w rezultacie braku bezpieczeństwa ekonomicznego (Troung 2000).
- 4.Płatna „praca reprodukcyjna” odnosi się do pracy w sektorze seksualnym, prostytucji i rozrywki, jak i do odpłatnej pracy opiekuńczej na rzecz gospodarstw domowych. Szczególną cechą tego rodzaju mocy wytwórczych jest oddanie się w posiadanie i kontrolę innym. Kobiety i dzieci są towarami w takim sensie, że „są konsumowani, używani jak inne produkty” (Hartsock 2001). Praca niewolnicza często powiązana z przemocą, pozbawieniem legalnego statusu, międzynarodowe sieci handlu kobietami i dziećmi, które występują w szarej strefie i w gospodarkach zamorskich pozostaje w dużej mierze niewidoczna (Sassen 2000, Troung 2001). Wyzysk w świadczeniu usług seksualnych musi być poddany analizie i rozumiany jako porażka państwa w zakresie zapewniania ochrony kobietom i dzieciom w warunkach zintensyfikowanej globalizacji, jak również jako aktywna część strategii państwa powiązana z wyzyskiem kobiet (zobacz również rozdziały 5 i 8).

### **Wschodnioazjatyckie kryzysy finansowe i ich wpływ na społeczną reprodukcję**

Singh i Zammit używają słowa „stopienie” [*melt down*] dla określenia tego, co stało się z walutą i giełdami w pięciu krajach wschodnioazjatyckich najbardziej poszkodowanych przez kryzys finansowy (Indonezji, Malezji, Singapurze, Korei Południowej i Tajlandii). Pomiędzy 1 lipca 1997 roku, a lutym 1998 wartość giełdy indonezyjskiej obniżyła się o 80% a waluta uległa deprecjacji o 70%. W Tajlandii ceny w tym samym okresie obniżyły się o 50% a wartość kursu wymiany względem dolara amerykańskiego zmniejszyła się o ponad 4% (Singh i Zammit 2000: 1266). „Stopienie” w sektorze finansowym wygenerowało głęboki kryzys gospodarczy. Produkt krajowy brutto zmniejszył się w Korei i Malezji o ponad 5% w 1998 roku, a w Tajlandii obniżył się o prawie 8%, podczas gdy w Indonezji o



zatrważające 20%. Gospodarcza zapaść miała katastrofalny wpływ na ubóstwo i płace realne. Według obliczeń Banku Światowego, cytowanych przez Singh i Zammit, dodatkowych 17 milionów osób w Indonezji spadło poniżej linii ubóstwa w 1998 roku, 2,3 miliony w Tajlandii, ponad pół miliona (665 000) na Filipinach, i tuż poniżej połowy miliona w Malezji. W skutek kryzysu finansowego w sumie około 20 milionów ludzi dołączyło do 30 milionów, które to tej pory żyły poniżej linii ubóstwa w tych krajach (Singh i Zammit 2000).

Większość badań ekonomicznych analizujących finansową niestabilność Azji Wschodniej nie bierze pod uwagę czynników geopolitycznych. Dyskusje ograniczają się do kontrowersji czy kryzys wystąpił z przyczyn endogenicznych (słaby system bankowy i 'kapitalizm koleśi'), czy z powodu ogromnych przepływów kapitału zagranicznego (Eichengreen 1998; Huffs Schmid 2002). Lecz, jak wskazał Gill, miały w tym udział również czynniki geopolityczne, zwłaszcza odkąd Stany Zjednoczone użyły swoich sił strategicznych by narzucić Azji specyficzny neoliberalny model restrukturyzacji (Gill 1999). Ta uwaga jest istotna ponieważ wskazuje na odejście od modelu kapitalizmu sterowanego przez państwo, jaki był dotychczas upowszechniony w Azji w kierunku systemu wolnorynkowego z jego wskazaniem na deregulację, liberalizację i prywatyzację. Gdy tylko kryzys przetoczył się przez kraje, MFW wkroczył nie tylko po to by przeprowadzić restrukturyzację makroekonomiczną, ale również by narzucić głębokie reformy strukturalne, które z kolei usunęły wrażliwe systemy zabezpieczenia socjalnego, jakie zaczęto wprowadzać podczas okresu „azjatyckiego cudownego” wzrostu.

„Odgórna globalizacja” w postaci transnarodowego kapitału i międzynarodowych instytucji finansowych stworzyła warunki, które spowodowały, że kraje te otworzyły się na dyscyplinarne neoliberalne zarządzanie. Wynikłe przesunięcia w reprodukcji społecznej, opiece i zabezpieczeniu podstaw do życia w Azji nie są więc jedynie rezultatem działania sił ekonomicznych. W wyniku strategii neoliberalnych rekonfiguracji państwa i rygoryzmu fiskalnego, dobra publiczne niezbędne dla zabezpieczenia społecznego, zostały ograniczone intensyfikując w ten sposób niepewność znacznej części zmarginalizowanej populacji. Jednakże zwiększenie niepewności społeczno-ekonomicznej jest tematem, który zniknął z mediów i dyskusji akademickich. Pięć lat po kryzysie MFW wciąż postrzega załamanie finansowe w Azji jako zjawisko krótkoterminowe. Wykorzystując dane makroekonomiczne analitycy finansowi podkreślają pozytywne tendencje wzrostu gospodarczego, umiarkowaną inflację i wzmocnienie się kursów wymiany walut w krajach azjatyckich, podczas gdy w rzeczywistości ten „dobrobyt” makroekonomiczny jest nierównomiernie rozłożony i jest szczególnie kruchy (Furtado 2000, Lim 2000, Singh i Zammit 2000).

Zanim zaprezentujemy dane dotyczące wymiaru relacji płci kryzysu wschodnioazjatyckiego, warto rozważyć ostrzeżenie Truong, iż eurocentryczna perspektywa nie jest wystarczająca, aby uchwycić rekonfigurację różnic genderowych podczas procesu „cudu azjatyckiego” (Truong 2000). Przekonuje ona, iż ani cud azjatycki ani kryzys i jego konsekwencje nie mogą zostać zrozumiane bez skupienia się na „zakorzenieniu” norm dotyczących relacji płci, które w dużej mierze wpływały na wzrost gospodarczy oraz spowodowały, iż kobiety stały się bardziej zagrożone w czasach kryzysu. Thanh Dam Truong wyróżnia czteropozomowy porządek relacji płci dla krajów azjatyckich:

1. Konstrukcja<sup>12</sup> pracownika zarabiającego pensję [*wage earner*], która odpowiada męskim

<sup>12</sup>Pojęcie 'konstrukcja' jest zaczerpnięte z tradycji społecznego konstruktywizmu, która przyjmuje, iż 'wspólny sens' i pojęcia czy siatki pojęciowe, które się nań składają są konstruowane za pomocą języka i uzgadniane i renegotjowane społecznie; wspólny sens jest historycznie zmienny a jego uzgadnianie jest lokalnie specyficzne. Pojęcie gender, czyli płci społecznie konstruowanej wywodzi się z tej tradycji nauk społecznych

- normom i jest powiązana z formalnym systemem zatrudnienia i zabezpieczeń społecznych;
2. Konstrukcja tymczasowego pracownika zbudowana tak, aby odpowiadać normom kobiecym, jest związana z ograniczonym dostępem do czasowych kontraktów w niepełnym wymiarze czasu pracy, wynagrodzenia za jednostkę wyprodukowaną (sztukę) i pracy nieregularnej. Takie normy mogą być zastosowane bez względu na płeć;
  3. Zależna gospodyni domowa – odpowiedzialna za podtrzymanie warunków do życia siły roboczej i pracę opiekuńczą – co może, ale nie musi, oznaczać godzenie pracy niewynagradzanej z pracą odpłatną;
  4. Wynagradzane „pracowniczki i pracownicy reprodukcyjni”, co oznacza albo różne formy usług seksualnych, w prostytucji czy rozrywce, albo usługi prac domowych za wynagrodzeniem (Truong 2000; 161).

Ideologia dotycząca relacji płci, do której odwołuje się Truong opiera się na gloryfikacji podporządkowania i poświęcenia jako zalet kobiecych, które objawiają się w poszczególnych porządkach genderowych w Azji Wschodniej. Nawet Dział Banku Światowego ds. Środowiska i Rozwoju Społecznego w Azji Wschodniej [*World Bank East Asia Environment and Social Development Unit*] ostrzega, że wykorzystywanie zagregowanych danych statystycznych nie odzwierciedla kulturowych, prawnych i instytucjonalnych różnic doświadczanych przez kobiety i mężczyzn. Analizując uczestnictwo kobiet i mężczyzn w sile roboczej w Korei, jeden z analityków cytuje tradycję konfucjańską i patriarchalny system rodziny jako instytucjonalne podstawy dyskryminacji ze względu na płeć, która panuje we wszystkich społecznych, politycznych i ekonomicznych strukturach (Slok 2001).

Wschodnioazjatycka ideologia relacji płci głosząca podporządkowanie kobiet miała rozstrzygający wpływ na to jak kobiety zostały włączone do siły roboczej podczas okresu „cudu azjatyckiego”. Przejście od strategii substytucji importu<sup>13</sup> do zorientowania na eksport w gospodarkach azjatyckich doprowadziło do olbrzymiego wzrostu uczestnictwa kobiet w sile roboczej. W Korei stopa zatrudnienia kobiet wzrosła z 36,3% w 1963 roku do 48,7% w 1996 (Yoon, 1998). Jednakże, jak wykazały ostatnio ekonomistki feministyczne, integracja kobiet powiązana była z nierównością płac. W fascynującym badaniu Seguino przekonuje, że nierówności ze względu na płeć wpłynęły stymulująco na wzrost gospodarek wschodnioazjatyckich. Niskie płace kobiet napędzały inwestycje i eksport poprzez obniżanie jednostkowych kosztów pracy, zapewniając walutę na zakup kapitału i dóbr pośrednich, co z kolei przełożyło się na wzrost produktywności i stopę wzrostu. Te praktyki dyskryminacyjne stały się możliwe dzięki normom relacji płci zmuszającym kobiety do akceptacji swojego niższego statusu i niższej płacy (Seguino 2000:27).

Nie jest więc niespodzianką, że gdy rozwinął się kryzys finansowy kobiety były bardziej niż mężczyźni poszkodowane cykliczną niestabilnością i depresją gospodarczą. To z kolei miało wyniszczające konsekwencje dla bezpieczeństwa społecznej reprodukcji wpływając na kobiety, dzieci, rodziny, a

---

Zob. także omówienie debat w społecznym konstruktywizmie i ich krytykę w Howarth, 2009 (przyp red.).

<sup>13</sup>Polityka substytucji importu jest strategią rozwojową promowana przez strukturalistów, polegającą na celowym zastępowaniu importu przez produkcję krajową. Długoterminowym celem tej strategii jest rozwój przemysłu i produkcji towarów przetworzonych. Prowadzić to ma do zmiany struktury handlu zagranicznego państwa i zmniejszenia jego uzależnienia od importu towarów przetworzonych. Strategia ta wprowadzana była od lat 1930. W krajach Ameryki Łacińskiej, a następnie w Azji i Afryce.

także całe społeczności czy regiony. Jeśli przyjrzymy się konkretnym krajom, dostrzeżemy pewne różnice w tym jak kryzys wpłynął na role płciowe w utrzymywaniu społecznej reprodukcji. Stopa bezrobocia kobiet w Korei Południowej zwiększyła się bardziej, niż mężczyzn; w Tajlandii i na Filipinach ciężar zwolnień spoczął w większym stopniu na mężczyznach, lecz średnie płace kobiet spadły bardziej niż mężczyzn. Na Filipinach kobiety zostały wypchnięte z relatywnie lepiej płatnych prac w sektorze wytwórczym i wepchnięte do sektora usług, z dłuższymi godzinami pracy i niższymi płacami. Bezrobocie mężczyzn wzrosło z powodu większych cięć w sektorze przemysłowym. W tym samym czasie kobiety zmuszone były dźwigać większy ciężar obowiązków domowych, ich płatny czas pracy również się wydłużył w porównaniu do mężczyzn. Główną strategią podczas kryzysu było zwiększanie czasu pracy kobiet, co prowadziło do zwiększenia „bezczynności” mężczyzn z powodu niedostatecznego zatrudnienia, bezrobocia i krótszego czasu pracy (Lim 2000).

Przypadek Filipin pozwala lepiej zrozumieć jak czas pracy kobiet, tak na rynku pracy, jak i w gospodarstwie domowym, był rozszerzany poza ich fizyczne możliwości. Kobiety były odpowiedzialne nie tylko za reprodukcję i podtrzymywanie życia (męskich) pracowników, były również obciążone dodatkowym ciężarem utrzymywanie swoich mocy wytwórczych, jednocześnie spędzając więcej czasu opiekując się rodziną. Podczas gdy państwo wycofało się z wielu usług publicznych, to kobiety właśnie w swoich domach musiały nadrabiać braki tych dóbr, które nie były, tak jak do tej pory, dostarczane przez państwo. Nieodłączną częścią norm społecznych czyniących kobiety odpowiedzialnymi za ekonomię opieki jest koncepcja nieograniczonej podaży nieodpłatnej pracy kobiet, która rekompensuje makroekonomiczną nierównowagę (Elson 1997). Dzieje się tak, ponieważ modele makroekonomiczne nie biorą pod uwagę produkcji w gospodarstwach domowych, sfera prywatna liczy się jedynie jako efekt zewnętrzny, a czas kobiet z założenia jest nieskończenie elastyczny. Opieka reprodukcyjna była jeszcze bardziej zagrożona, kiedy Filipiny zostały dodatkowo uderzone przez katastrofę naturalną – El Nino (ciepły, powierzchniowy prąd morski wpływający na klimat), który przyczynił się do kryzysu w rolnictwie, czego konsekwencją był gwałtowny wzrost cen żywności (Lim 2000).

Wpływ kryzysu przyjmuje nie tylko postać redukcji zatrudnienia czy płac. Kobiety zamykane są w „kleszczach”: „ilość opieki i nieodpłatnej pracy na rzecz gospodarstwa domowego może wzrosnąć, gdy członkowie rodziny tracą pracę lub chorują, podczas gdy nacisk ekonomiczny zmusza kobiety do podjęcia płatnej pracy, aby utrzymać dochód rodziny, bez względu na to czy praca była degradująca, nisko płatna i nie do akceptacji (Singh i Zammit 2000: 1260).

W Korei stopa bezrobocia kobiet wzrosła bardziej niż mężczyzn. W szczególności, zatrudnienie kobiet w gospodarce formalnej zmniejszyło się o 7%. W tym samym czasie wzrosła ilość pracy tymczasowej i dziennej dla kobiet (66% wszystkich zatrudnionych), podczas gdy dla pracowników płci męskiej wielkość ta wyniosła jedynie 35%. Dodatkowo, Koreanki zostały przemieszczone na rynku pracy na trzech różnych poziomach: pracownice zostały zamienione na męskich pracowników, starsze pracownice zostały zamienione na młodsze, a pracownice zatrudnione na niezabezpieczonych socjalnie miejscach pracy zastąpiły pracownice zatrudnione na bezpiecznych etatach. Stopa bezrobocia kobiet pomiędzy 1996 a 1998 spadła o 2,8% (0,5% dla mężczyzn). Pomimo wyższego bezrobocia wśród kobiet, państwo apelowało do kobiet, by zapewniły psychologiczną podporę mężczyznom, którzy stracili zatrudnienie. Wykorzystując hasło „Dostarcz swojemu mężowi energii” państwo powoływało się na tradycyjne wzorce męskości jako żywiciela rodziny a kobiety jako opiekunki (Singh i Zammit 2000; Yoon 1998). W analizie Działu Banku Światowego ds. Środowiska i Rozwoju Społecznego w Azji Wschodniej podsumowano, iż kryzys nie stworzył nowego porządku

genderowego, lecz pogłębił tendencje dyskryminacyjne, które istniały przed kryzysem (Slok 2001).

Te same asymetryczne efekty dotyczące relacji płci można było zaobserwować w Tajlandii. W Tajlandii i Indonezji kobiety były szczególnie mocno uderzone redukcją dochodu w gospodarce nieformalnej i sektorze prac domowych, oraz całkowitym upadkiem drobnych handlarzy i sprzedawców ulicznych. W indonezyjskim sektorze włókienniczym (tkalniczym) dochód kobiet spadł o ponad 75% (Singh i Zammit 2000). W Tajlandii zatrudnienie w rolnictwie gwałtownie zmalało a ten spadek głównie dotyczył kobiet. Wydaje się, iż wiele z tych kobiet musiało powrócić do gospodarstw domowych. Zmiany te miały również bardzo negatywne konsekwencje dla stopy konsumpcji ubogich. Dla przeciętnego uboższego gospodarstwa domowego wydatki na żywność stanowią 71% wszystkich wydatków gospodarstw domowych w Indonezji i około 55% w Tajlandii. Zhiqin przewiduje, że jeżeli jedna osoba w gospodarstwie domowym została dotknięta bezrobociem, wzrost bezrobocia w Indonezji o 9 milionów pracowników od chwili rozpoczęcia kryzysu, dotyczy 21% rodzin. Gwałtowny spadek dochodu rodziny miał negatywny wpływ nie tylko na podstawowe potrzeby konsumpcyjne kobiet i dzieci. Gwałtowny wzrost cen leków i usług medycznych, redukcja zatrudnienia w przyzakładowych ośrodkach opieki zdrowotnej oznaczały, że kobiety zostały zmuszone do zaniedbania swojego zdrowia. Dostępność środków antykoncepcyjnych gwałtownie się obniżyła, a status kobiet w ciąży był szczególnie zagrożony, prowadząc do wyższej stopy śmiertelności okołoporodowej, w porównaniu do danych sprzed kryzysu (Zhiqin 2000:7).

Inne autorki badające skutki kryzysu odnotowały wzrost stopy samobójstw, opuszczenia gospodarstwa domowego przez głowę rodziny, rosnącą przemoc w rodzinie i społeczności lokalnej, oraz rosnącej liczbie kobiet i dzieci z biednych rodzin cierpiących na depresję i zaniedbanie (Floro i Dymski 2000). Jak wynika z badań lokalnych rodziny wycofywały córki z systemu oświaty, zanim podjęły podobne kroki w przypadku męskich potomków. Nawet przed gospodarczym załamaniem w Indonezji, wycofanie ze szkoły było bardziej prawdopodobne w przypadku dziewczynek niż chłopców. Jeżeli dziewczynki zabierano ze szkoły, istniało niskie prawdopodobieństwo powrotu. Brak wykształcenia dziewcząt będzie miał długoterminowe konsekwencje nie tylko dla tych młodych kobiet, lecz również dla gospodarki jako całości (Singh i Zammit 2000).

Na wielu poziomach, nieelastyczne zastosowanie rygorystycznych polityk pod kuratelą MFW, które nastąpiło po wschodnioazjatyckim kryzysie finansowym, spowodowało, iż dla osób zmarginalizowanych tak przetrwanie, jak i odzyskanie ekonomicznej i społecznej pozycji sprzed kryzysu, stało się zdecydowanie trudniejsze. W rzeczywistości, w okresie po kryzysie nawet większa grupa wschodnioazjatyckich pracowników stała się bardziej zagrożona i niezabezpieczona. Społeczne efekty tej rosnącej niestabilności wyrażają się w ogromnym wzroście „płatnej pracy reprodukcyjnej”, która zostanie omówiona poniżej.

### **Kryzys finansowy i płatna praca reprodukcyjna**

W większości analiz przemytu, prostytucji i handlu organami ludzkimi nie wiąże się tych zjawisk z kryzysem finansowym. Truong wskazała, iż nawet wiele Feministek<sup>14</sup> skupia się na reprodukcji biologicznej i siły roboczej oraz na pracy opiekuńczej, lecz nie włącza pracy seksualnej i płatnej pracy reprodukcyjnej do dziedziny społecznej reprodukcji. W rezultacie handel ludźmi i prostytucja

---

14Duża litera za oryginałem

pozostawione są kryminologom, aktywistom praw człowieka lub analizowane są w ramach badań nad migracjami zamiast włączenia ich w teoretyczne ramy Ekonomii Politycznej (Truong 2000).

Jak wskazała Sassen, rosnąca obecność kobiet w szarej strefie prostytucji, prac domowych, turystyki, czy rozrywki stała się ważnym źródłem utrzymania dla samych kobiet, źródłem zysków dla przemysłowców i handlarzy, oraz dostarcza nader potrzebne waluty rządowi obciążonym długiem zagranicznym (Sassen 2000). W tym względzie istotne są dwie sprawy. Po pierwsze, badania wskazują że główną przyczyną wejścia w prostytucję jest niedostatek środków do życia. Po drugie, ciężar zadłużenia wielu krajów rozwijających się odgrywa ważną rolę w trójkącie feminizacji przetrwania, wypracowywania zysków i wzmocnienia przychodów rządowych. Zintensyfikowana globalizacja stworzyła odpowiednie możliwości dla „systemowych powiązań pomiędzy, z jednej strony, najbiedniejszymi i nisko opłacanymi kobietami, często postrzeganymi jako obciążenie a nie zasób, a z drugiej strony, tym co staje się ważnym źródłem nielegalnych zysków i ważnym źródłem wymiennej waluty dla rządów” (Sassen 2000:524).

W rozwoju tych nowych „globalnych przemysłów usługowych” państwa są kluczowymi aktorami. Jako rezultat ekonomicznej restrukturyzacji i znaczenia mobilności kapitału, w dużej mierze państwa nie czerpią swojej legitymizacji od własnych obywateli, lecz od aktorów na międzynarodowych rynkach finansowych. Zabezpieczenie dobrobytu obywateli już nie jest głównym czynnikiem, który decyduje o prowadzonych przez rząd politykach. Z powodu liberalizacji państwa zostały wepchnięte na ring międzynarodowej konkurencji, na którym rywalizują z innymi państwami oferując coraz bardziej elastyczne warunki mające przyciągnąć zagraniczne inwestycje i korporacje. W tej rekonfiguracji „konkurencyjne państwa” (Hirsch 1995) zastąpiły państwa dobrobytu, a rządy stały się podmiotami rynkowymi, ocenianymi wyłącznie według wąskich kryteriów efektywności.

Podczas gdy kraje rozwijające się dążą do tego, aby stać się atrakcyjnymi „kurtyzanami” globalnego kapitału, jednocześnie coraz bardziej uzależniają się od przelewów od migrantów. Jeśli przyjrzeć się przykładowi Indonezji, aktualnie 1,95 miliona Indonezjczyków pracuje za granicą, z czego 65% stanowią kobiety. Już przed kryzysem azjatyckim przelewy od tych zagranicznych pracowników liczone były na około 4,8 miliarda USD. Indonezja znana jest również ze swojego zaangażowania w nielegalny handel ludźmi. Nie wiemy zbyt wiele o powiązaniu pomiędzy nielegalnym handlem a bezrobociem mężczyzn. Niemniej dużo daje do myślenia, że płace w sektorze wytwórczym spadły w 1998 roku o szokujące 25,41% w porównaniu do roku poprzedniego<sup>15</sup>.

Biorąc inny przykład, przelewy od migrantów na Filipinach stały się trzecim co do wielkości źródłem dochodów w walutach tego państwa. Jeśli chodzi o przepływy migrantów, od czasu kryzysu azjatyckiego, zaobserwowano ważną zmianę w strukturze płci osób migrujących. Po 1997 roku zmniejszyła się liczba migrantów filipińskich płci męskiej, ale przerzucanie pracowników do Japonii i Hong Kongu, głównie kobiet pracujących w sektorze rozrywki i pracownic domowych, zwiększyło się. Podczas gdy w 1998 roku zaobserwowano znaczny spadek przelewów od emigrantów, od października do grudnia 2000 roku ich wzrost pozwolił wesprzeć gospodarkę filipińską poprzez wzmocnienie siły nabywczej filipińskich gospodarstw domowych i gwałtownie zwiększając rezerwy dolarowe brutto kraju w czasie sezonu świąt bożonarodzeniowych. Według OECD, Filipiński Bank Centralny zgłosił krajowe rezerwy dolarowe na poziomie 14,9 miliardy USD do 28 grudnia. Stanowiło to wzrost o 420

---

15Asian Migration Centre (Azjatyckie Centrum Migracji), 1998, <migrantnet.pair.com/files/Rindonesia98.htm>

miliony USD w porównaniu do 14,5 miliarda pod koniec listopada. Dochody pracowników zagranicznych z Filipin w cenach bieżących wzrosły o 26,4% w roku 2000 (OECD 2001).

Podobna historia dotyczy Tajlandii. Liczba regularnych emigrantów wzrosła nieznacznie w 1999 roku. Jednakże migracja kobiet zwiększyła się po kryzysie azjatyckim, podczas gdy liczba migrantów męskich zmniejszyła się. Jeśli chodzi o całkowitą liczbę migrantek ich liczba wzrosła do 20,5% w 2000 (11,9% w 1997). Dokładnie odwrotny trend charakteryzuje mężczyzn. Ich liczba spadła do 79,5% w 2000 roku z najwyższej 88,1% w 1997 roku. Jedno badanie obejmujące okres 1993-1995 wykazało, iż nielegalna gospodarka w Tajlandii – włączając w to narkotyki, przemyt, prostytutkę, hazard – wygenerowała pomiędzy 11 a 18 miliardów USD. Odpowiada to około 8-13% PKB (Phongpaichit i Piriyarangsan 1998). Nic dziwnego, że ONZ ostrzega, iż handel i przemyt ludzi są najszybciej rozwijającą się działalnością przestępczą na świecie. Zyski z tej działalności kryminalnej oblicza się na około 10 miliardów USD rocznie<sup>16</sup>.

Powracając do kwestii podtrzymywania społecznej reprodukcji w świetle zintensyfikowanej globalizacji, dostrzec można odrodzenie transnarodowej ekonomii pracy domowej. Jak wskazano powyżej, płatna praca reprodukcyjna dotyczy również służących i pielęgniarek. Jeśli ponownie przyjrzymy się Filipinom, Filipińska Administracja Zatrudnienia Zagranicznego jest aktywną stroną w eksporcie filipińskich kobiet jako pielęgniarek i służących do Stanów Zjednoczonych, na Bliski Wschód i do Japonii. Wysokie zadłużenie zagraniczne i bezrobocie spowodowało, iż stało się to lukratywną strategią dla rządu filipińskiego. Emigranci filipińscy wysłali przeciętnie 1 miliard USD rocznie swojemu rządowi. Ta strategia eksportu ludzi pokrywa się z popytem ze strony krajów importujących pracę. Popyt na pracowników domowych wzrósł w bliskowschodnich krajach eksportujących ropę naftową po podniesieniu cen ropy przez OPEC w latach 1970. (Sassen 2000). W Stanach Zjednoczonych, popyt na pielęgniarki był wysoki ze względu na niedobory na krajowym rynku pracy, jako rezultat niskich płac i niskiego prestiżu zawodu pielęgniarskiego. A w Japonii popyt na kobiety zajmujące się „rozrywką” wzrastał niestąbnie pomimo – lub właśnie z powodu – stagnacji gospodarki, mężczyźni szukali pociechy u płatnych pracowniczek reprodukcyjnych.

Istnieje jeszcze jedna przyczyna eksportu azjatyckich kobiet, która doczekała się niewielkiej uwagi. Rosnącemu uczestnictwu w rynku pracy kobiet w krajach uprzemysłowionych towarzyszy w znacznej mierze „niewidoczny” rozwój płatnej pracy w gospodarstwach domowych. Rosnąca liczba migrantek zatrudniana jest na niezgłaszanych (nielegalnych) etatach w przemyśle usługowym zorientowanym na gospodarstwa domowe, jako sprzątaczkę, opiekunki, tym samym umożliwiając innym kobietom rozwijanie profesjonalnych karier. Powstał więc niewidzialny związek pomiędzy rosnącą aktywnością ekonomiczną w ochranianych, wyższych profesjonalnych warstwach formalnego rynku pracy w krajach uprzemysłowionych a nieformalnymi, niezabezpieczonymi formami pracy na rynku pracy odgrywanymi przez kobiety migrantki.

Po jednej stronie stoi „pani”, a po drugiej „służąca”, rozdzielone od siebie przynależnością do i pochodzeniem z innych ras, grup etnicznych, klas i narodowości (Young 2001b). Warto jednak rozpoznać, iż ten rozwój jest bezpośrednio związany z neoliberalnym charakterem globalizacji, który odzwierciedlany jest w polityce państwa. Tak długo jak państwa dobrobytu nie wprowadzają bądź wycofują się ze struktur wsparcia pracujących kobiet, warunki, na których kobiety wchodzi w

---

16, „Das Zehn-Milliarden-Dollar-Geschäft.” Frankfurter Rundschau, 27 Luty 2002.

„struktury męskich pracowników” będą nie tylko zależne od płci, ale również klasy i rasy. Kobiety profesjonalistki w krajach uprzemysłowionych, ale również rozwijających się, mają możliwość oparcia się na w większości przypadków tanich, często nielegalnych migrantach, którzy wykonują prace domowe i opiekują się dziećmi. Bez odpowiednich, publicznych usług opieki nad potomstwem i bez możliwości oparcia się na usługach kobiet z krajów rozwijających i transformujących się, wykształcone kobiety miałyby mniejsze możliwości wspinania się po drabinie kariery zawodowej, co wymaga wielkiej mobilności osobistej i elastyczności. W nowym międzynarodowym podziale pracy czynności te są w zdecydowanej większości wykonywane przez nadmiernie wykwalifikowane kobiety z Europy Wschodniej w Niemczech, przez Afro-Amerykanki lub migrantki z Ameryki Łacińskiej lub Centralnej w Stanach Zjednoczonych, przez Filipinki we Włoszech i Kanadzie. Jesteśmy świadkami polaryzacji pomiędzy feminizacją pracy w większości na nieformalnym rynku pracy a pojawiającą się nową klasą profesjonalną pracowników „globalnych”, do której wliczają się dobrze wykształcone kobiety. Zintensyfikowana globalizacja zwiększyła elastyczność i indywidualizm na rynku pracy. Z powodu norm relacji płci oraz ideologii genderowej w krajach uprzemysłowionych i wielu rozwijających się, praca reprodukcyjna *jest rozdzielana pomiędzy kobietami*<sup>17</sup>. W rezultacie jesteśmy świadkami odrodzenia transnarodowego rynku pracy domowej i narodzin uprzywilejowanej profesjonalnej klasy kobiet oraz wzrostu zdefiniowanej etnicznie kobiecej podklasy (Young 2001b).

W kolejnej części, przedstawiony zostanie krótki opis kryzysów finansowych w Argentynie i Brazylii oraz sposoby w jakie kryzysy te stworzyły społeczne przemieszczenie, spowodowały niestabilność pracy i dochodów, brak zabezpieczenia zdrowotnego, zagrożenia dla środowiska naturalnego oraz niestabilność polityczną i podważyły trwałość społeczności lokalnej. Ta część będzie krótka. Zasadniczo wiele czynników zidentyfikowanych w kryzysie azjatyckim pojawia się również w Ameryce Łacińskiej. Niestety istnieje bardzo niewiele opracowań w języku angielskim o kryzysie i jego wymiarach genderowych. Brakuje badań porządków i norm relacji płci w Ameryce Łacińskiej, które wiążą się nie tylko bezpośrednio z kryzysem finansowym, lecz co wydaje się istotniejsze, jak porządki te zmieniały się w procesie neoliberalnej restrukturyzacji Ameryki Łacińskiej w latach 1990. Powiązanie zintensyfikowanej globalizacji z rekonfiguracją porządków relacji płci w Brazylii i Argentynie jest ważnym przyszłym zadaniem dla Radykalnych Ekonomistów Politycznych i Ekonomistek Feministycznych. Jest to niemniej zadanie, które nie może być wykonane w tym rozdziale.

### **Argentyna i Brazylia: przesunięcie w kierunku ram neoliberalnego zarządzania**

W latach 80. XX wieku w ślad za kryzysem zadłużeniowym krajów Ameryki Łacińskiej, który przyniósł spadek dochodu *per capita* w regionie doszło do radykalnego zwrotu w kierunku neoliberalnej restrukturyzacji polityki gospodarczej opartej wcześniej na ramach substytucji importu. Fernando Henrique Cardoso, który wygrał wybory w 1994 roku obiecując stabilność monetarną, miał nadzieję, że w ten sposób przyciągnie zagraniczne inwestycje i nowe technologie, co z kolei miałyby odwrócić fatalną sytuację gospodarczą lat 80. Po dojściu do władzy Cardoso wprowadził w życie główne zasady Konsensusu Waszyngtońskiego: liberalizację, prywatyzację, redukcję deficytu, rygorystyczny fiskalny i deregulację. Pod koniec drugiej kadencji Cardoso został skonfrontowany z kryzysem finansowym a Brazylia była zmuszona zaciągnąć dwa znaczne kredyty z MFW (10 i 30 miliardów USD). W momencie,

---

17Kursywa za oryginałem.

gdy MFW zatwierdził 30 miliardową pożyczkę dla Brazylii we wrześniu 2002 roku była to największa pożyczka, jaką pojedynczy kraj kiedykolwiek otrzymał z MFW. Pomimo zastrzyku finansowego obiecany rozkwit gospodarczy nigdy nie nastąpił. Zamiast tego Brazylia wystawiona została na kryzys ekonomiczny i szokujące nierówności społeczne (ATTAC 2003; Huffschmid 2002).

To prowadzi nas do pytań dotyczących Brazylii w świetle wyboru lewicowego prezydenta po raz pierwszy w historii kraju. Chociaż głównym hasłem w kampanii wyborczej nowego prezydenta, Luli da Silva, była walka z głodem, niemniej na Ministra Finansów powołał on jednak Antonio Palocci, dobrze znanego mistrza rygorystycznej polityki, aby rozwiać obawy, jakie międzynarodowa społeczność finansowa mogłaby mieć w kwestiach fundamentalnej zmiany w polityce makroekonomicznej. Pokazuje to, iż nowy prezydent uważa, że w kontekście neoliberalnej globalizacji przestrzeń do zmian w polityce makroekonomicznej jest ograniczona. W ten sposób jego cele będą trudniejsze do sfinansowania. Nawet z korektami Konsensusu Waszyngtońskiego, które mogłyby zmniejszyć ubóstwo, rynki finansowe nie reagują na potrzeby głodujących, ale w oparciu o percepcję przepływów przyszłych zysków. Realizacja restrykcyjnych polityk fiskalnej i monetarnej, z równoczesnym utrzymywaniem celów zwalczania głodu, jest kolejnym dowodem na istnienie sprzeczności pomiędzy intensywną globalizacją a utrzymywaniem społecznej reprodukcji.

Argentyna była bliska katastrofy humanitarnej wskutek reform gospodarczych i otwarcia rynków narodowych, jakie podjął rząd Menema we wczesnych latach 1990. Argentyna ogłosiła niemożność spłaty zobowiązań i w efekcie bankructwo w 2001 roku, a gospodarka stoczyła się w depresję, znacznie głębszą niż wszystkie dotychczasowe kryzysy (przykładowo 1975, 1981 i 1989). Pod rządami Menema kraj zainicjował ekstensywne działania w kierunku prywatyzacji firm państwowych: telekomunikacyjnych, petrochemicznych i banków, w ten sposób osiągnął przychód w wysokości 40 miliardów USD i doprowadził do pojawienia się nadwyżki państwowej we wczesnych latach 1990. Do 1994 roku, po wyprzedaniu aktywów publicznych, nadwyżki te zamieniły się w deficyty budżetowe. Pomimo postępowania zgodnego z programem MFW a więc deregulacji, liberalizacji i prywatyzacji sektora publicznego, Argentyna popadła się w finansowy chaos. Międzynarodowa społeczność finansowa wahała się przez ponad rok, czy udostępnić jej jakiś nową pożyczkę.

W międzyczasie, kraj pograżał się głębiej w kryzys gospodarczy, połowa populacji żyła w ubóstwie, przemysł został rozwiązany i nastąpiło ogólne załamanie podstawowych funkcji rządu. Becerra *et. al.* (2002) przekonywali, iż spychanie całej winy na plan „przekształceń” (izbę walutową, która działała od 1991 roku) jest zbyt proste. Autorzy Ci sugerują, iż lepsze wyjaśnienie leży w modelu otwarcia handlu „narzuconym razem ze stałym kursem wymiany dolara amerykańskiego bez względu na efekt okresowych wstrząsów światowego kapitalizmu, peryferyjną pozycję kraju w gospodarce globalnej, a ponad wszystko, z powodu ostatniej dekady polityki neoliberalnej” (Becerra *et. al.* 2002).

Nowa pożyczka MFW została wreszcie przyznana w 2003 roku, ale tylko po to by pozwolić Argentynie rozłożyć jej spłatę długów na dłuższy okres czasu. W tym samym momencie kraj musiał się zgodzić na nowe, bardzo sztywne uwarunkowania. Musiał osiągnąć nadwyżkę budżetową w wysokości 2,5% PKB (przed spłatą zadłużenia), osiągnąć 3% stopę wzrostu gospodarczego i zredukować stopę inflacji do 22%. Odwrotnie niż w przypadku Brazylii, która otrzymała ogromną pożyczkę w 2002 roku, MFW i Amerykański Departament Skarbu odmówiły przyznania Argentynie dalszej pomocy, twierdząc, że jej klasa polityczna nie zrobiła wystarczająco dużo, aby stworzyć warunki odpowiednim (neoliberalnym)



„reformom.”<sup>18</sup>

Te nierównowagi makroekonomiczne, nad którymi zwykli ludzie nie mieli kontroli, miały wyniszczający wpływ na ludność w Argentynie i w Brazylii. Jeżeli skupimy się na czterech ważniejszych aspektach podtrzymywania reprodukcji społecznej (biologicznej, reprodukcji siły roboczej, reprodukcji ekonomii opiekuńczej, i płatnej pracy reprodukcyjnej) okazuje się, że proste zadanie podtrzymania ludzkiego życia na wszystkich czterech poziomach jest poważnie zagrożone. Skutki w Argentynie są szczególnie przytłaczające, biorąc pod uwagę jej ogólny poziom dobrobytu w skali kraju. Oblicza się, że spośród 37 milionów mieszkańców (53%) żyje na poziomie ubóstwa, a 15 milionów żyje poniżej ubóstwa ekstremalnego (wyznaczonego na poziomie 2 USD dziennie). Według artykułu w *Washington Post* z 3 maja 2002 roku wyliczono, iż dziennie 8 000 ludzi spadało do poziomu życia w ubóstwie. Dodatkowo zróżnicowanie pomiędzy bogatymi i biednymi powiększyło się. Według jednego z komentatorów najbogatsze 10% ludności w Buenos Aires posiadało 54,6% całości dochodu, podczas gdy 50% ludności z najmniejszym dochodem otrzymywało jedynie 8,7% całości dochodów. W kwestii relacji płci, siedem na dziesięciu najbiedniejszych mieszkańców miasta Buenos Aires to kobiety (Spieldoch 2002: 14).

Szczególnie niszczący był wpływ na dostęp nastolatków do edukacji. Dla kraju, który osiągnął jedną z najwyższych stóp umiejętności czytania i pisanie (96% w 1999 roku), 50% nastolatków w wieku 13-17 lat nie ukończyło szkoły średniej. Riley wskazała, że dziewczęta są najczęściej poszkodowane z powodu ograniczeń kulturowych, ubóstwa gospodarstw domowych, pracy dzieci i ról społecznych (Riley 2002). Pozbawianie dzieci możliwości kształcenia się będzie z pewnością miało długoterminowe konsekwencje dla wzrostu gospodarczego w Argentynie i poszerzy dyskryminację pomiędzy kobietami i mężczyznami.

Wraz z rosnącym bezrobociem i gospodarką w stagnacji, bezpieczeństwo żywnościowe w Argentynie przybrało rozmiar narodowego kryzysu. Stopa śmiertelności dzieci dramatycznie wzrosła. Dyrektor lokalnego szpitala dziecięcego w północnej prowincji Tucuman komentował, że potrzeba trzech albo czterech dodatkowych szpitali, aby zaopiekować się wszystkimi niedożywionymi dziećmi. Podczas gdy rząd argentyński w przeszłości wydawał 650 USD per capita na usługi zdrowotne w prowincji Tucuman, suma wydawana dzisiaj wynosi 140 USD<sup>19</sup>. Chociaż co roku kraj produkuje 99 milionów ton żywności i jest zdolny do wyżywienia ludności dziesięciokrotnie bardziej licznej niż własna populacja, Argentyna musi polegać na pomocy żywnościowej z Hiszpanii (Spieldoch 2002).

Sytuacja Brazylijczyków żyjących na marginesie jest nie mniej katastrofalna. MFW „uratował” gospodarkę brazylijską w 1999 roku za pomocą dodatkowych pożyczek powiązanych z warunkami, które zmusiły kraj do zredukowania roli państwa w gospodarce, otwarcia wewnętrznych rynków na zagranicznych inwestorów, „uelastycznienia” siły roboczej i deregulacji kontroli inwestycji. Przedkładanie interesów międzynarodowych inwestorów nad problemy społeczne spowodowało cięcia wydatków socjalnych o 23,7% kosztów całkowitych w 1999 roku, co wpłynęło na takie programy, jak walka z ubóstwem; pomoc dla potrzebujących dzieci, starszych i niepełnosprawnych obywateli; programy likwidacji pracy dzieci i reformę rolną. Brazylijski *Raport Obserwacji Społecznej*

18, „Atempause für Argentinien.” *Frankfurter Rundschau*, 27 Luty 2002.

19, „Die Klinikbetten für sterbensschwache Kinder reichen. Längst nicht mehr.” *Frankfurter Rundschau*, 23 Listopad 2002.

podsumował: „Społeczna sytuacja Brazylijczyków jest głęboko naznaczona jedną z najwyższych stóp nierówności społecznej w świecie i absurdalnym poziomem koncentracji dobrobytu” (Carvalho *et al.* 2000).

Dodatkowo poza istniejącą nierównością dochodów i szans pomiędzy kobietami i mężczyznami w Brazylii istnieje duży stopień nierówności pomiędzy kobietami oparty o różnice rasowe i klasowe. W 1998 roku, przeciętny miesięczny dochód czarnego mężczyzny stanowił 46% przeciętnego wynagrodzenia białego mężczyzny. Czarna kobieta, z kolei, zarabiała tylko 40% dochodu białego mężczyzny. Białym kobietom udało się zmniejszyć różnicę w dochodach pomiędzy nimi a mężczyznami z 68% w 1987 do 79% w 1998. Czarnym kobietom to się nie udało. W istocie, czarne kobiety zarabiały w 1998 roku 39% mniej niż białe kobiety (białe 79%, czarne 40%, mierzone jako procent wynagrodzenia białego mężczyzny). Ta nierówność ma wiele wspólnego ze sposobem włączania czarnych kobiet do siły roboczej. W przeważającej mierze są one przyporządkowywane do wykonywania płatnej pracy reprodukcyjnej w białych gospodarstwach domowych. W 1995 roku pracownice domowe reprezentowały 19% wszystkich ekonomicznie aktywnych kobiet. To reprezentuje 50 milionów osób (w liczbach absolutnych), z czego 56% to kobiety czarne (Carvalho *et al.* 2000). Ten podział pracy ze względu na rasę i klasę pomiędzy białe „panie” i czarne „służące” nie jest w Brazylii nowy. Co jest nowe to wzrost i wszechobecność pracy nieformalnej jako strategia przetrwania dla wielu kobiet segregowanych na podstawie przynależności i pochodzenia z różnych ras, grup etnicznych, klas i narodowości.

Jedno z bardzo niewielu opracowań w języku angielskim dotyczących genderowych skutków kryzysu argentyńskiego przekonuje, że nawet taka strategia przetrwania (kobiet wykonujących prace kobiece za inne kobiety) stanęła w Argentynie pod znakiem zapytania (Spieldoch 2002). Kiedy rząd zdecydował się zamrozić konta bankowe zwykłych obywateli, klasa średnia ucierpiała na tym działaniu najbardziej bezpośrednio, ponieważ utracili dostęp do swoich pieniędzy<sup>20</sup>. *Corralito*, pod taką nazwą kryje się zamrożenie bankowych kont oszczędnościowych, miało również pośrednie negatywne reperkusje dla biednych, ponieważ zostali oni przesunięci z formalnych stanowisk pracy do pracy nieformalnej, a ci zatrudnieni w nieformalnej domowej pracy reprodukcyjnej stracili nawet i to skromne źródło dochodu.

### **Co należy zrobić?**

Krótki opis załamania finansowego i osób zależnych od zabezpieczeń społecznych w Argentynie i Brazylii mają cechy wspólne z sytuacją w Azji. Problemem nie jest jedynie konsolidacja budżetów i rygorystyczny fiskalny. Ważniejsze są zmiany polityczne utożsamiane z dyscyplinarnym neoliberalizmem oraz to jak są one zabezpieczane przy pomocy narzędzi konstytucyjnych. Rządy są zmuszane nie tylko do wzmacniania budżetów narodowych i wzmacniania prawnej ochrony prywatnej własności w celu

---

<sup>20</sup>Notatka redakcyjna Tima Di Muzio i Alejandry Roncallo: podczas, gdy większość Argentyńczyków nie miała dostępu do swoich pieniędzy w bankach po dekreście na temat kontroli kapitału z 3 grudnia 2001 roku, w dzień zanim wszedł on w życie bezpieczeństwo kapitału było zabezpieczane przez 385 uzbrojonych ciężarówek wypełnionych pieniędzmi przewożonymi na lotnisko międzynarodowe poza Buenos Aires i mówi się, że 20 miliardów USD w gotówce opuściło granice kraju samolotem do Paragwaju i Urugwaju. Mówi się, iż dodatkowych 10 bilionów USD opuściło kraj po wprowadzeniu w życie kontroli, Zobacz Marcela Valente. „Argentina: Food Emergency as Gov't Looks into Capital Flight”. Inter Press Service, 16 stycznia 2002 roku.

zachęcenia zagranicznych inwestorów, zmuszane są również do podporządkowania się inicjatywom reformatorskim MFW i Banku Światowego, które obejmują prywatyzację usług socjalnych – bez względu na to, iż zagraża to samej istocie życia społecznego lub przetrwaniu najbardziej zagrożonych. Raz sprywatyzowane, dobra publiczne zamieniane są w jednostki ekonomiczne, które osądzone są przy pomocy kryterium zysku a nie zabezpieczenia podstawowych ludzkich potrzeb. To może przyczynić się do pojawienia się nowej globalnej sytuacji, w której niepewność społeczno-ekonomiczna większości populacji świata wzrasta.

Kobiety odgrywają szczególną i ryzykowną rolę na pograniczu produkcji i społecznej reprodukcji. Sektor wytwórczy jest często pierwszym, który zwalnia pracowników (tak kobiety, jak i mężczyzn). Wydaje się, iż kobiety, które tracą w ten sposób pracę znajdują nową albo w bardziej niebezpiecznym, niskopłatnym sektorze usług lub jako płatne pracownice reprodukcyjne. Dłuższe godziny pracy i niższe zarobki zbiegają się z rosnącymi potrzebami opieki ze strony członków rodzin. Ta opieka odnosi się nie tylko do gotowania i opieki nad dziećmi, starszymi i niepełnosprawnymi; odnosi się również do psychologicznej „ochrony”, którą tradycyjne normy relacji płci przypisują kobietom. Kiedy mężczyźni tracą pracę i zawodzą w swoich społecznie przypisanych rolach funkcjonowania jako żywicieli rodziny, „pojawia się utrata dumy i poczucie wstydu” (Spieldoch 2002): 17). Wiele badań udokumentowało, że w takich warunkach wzrasta przemoc domowa, mężczyźni porzucają rodziny lub zmuszani są do przeprowadzki w celu znalezienia pracy, a kobiety stają się głowami gospodarstw domowych. Te przesunięcia zakłócają tradycyjne społeczne i genderowe role i porządki.

Jak wskazaliśmy wcześniej, należy uważać, aby nie dokonywać normatywnych osądów na temat zakłócenia tradycyjnych porządków relacji płci, które są często wysoce dyskryminujące i nacechowane przemocą względem kobiet. Jednakże zmiana w porządku relacji płci nie doprowadziła do większej siły emancypacyjnej kobiet, aby domagać się równej sprawiedliwości, głównie dlatego, iż jest rezultatem większej pauperyzacji kobiet i mężczyzn, krzywdząc w procesie obydwie płcie. Będąc obrabowanym z zabezpieczenia socjalnego i tradycyjnej ochrony rodziny i mężczyźni i kobiety i dzieci wydają się dźwigać ciężar konsekwencji zintensyfikowanej globalizacji.

Niemniej, można usłyszeć coraz więcej głosów nawołujących do radykalnej zmiany polityki. Nawet „władcy świata” w Davos nie mogą dłużej ignorować potrzeby „deglobalizacji” (Bello 1999). Nowe siły ogłaszają, że „inny świat jest możliwy”. W rzeczy samej, w krajach dotkniętych tymi ekonomicznymi przemieszczeniami, powstają nowe formy demokracji. Pracownice w Korei Południowej, płatne pracownice reprodukcyjne i bezrolni chłopi w Brazylii, pracownicy w sektorze nieformalnym w Argentynie wraz z klasą średnią, której bogactwo zniknęło – wszyscy odnajdują siebie w popularnych protestach przeciwko „odgórnej globalizacji”. Tak więc zamiast dostrzegać wyłącznie negatywne strony aktualnej sytuacji, popularny protest w Argentynie jest historycznym momentem, który reprezentuje możliwości zmian. Protesty te nie ograniczają się do dużych obszarów miejskich, ale występują także na prowincji, na obszarach wiejskich, na obszarach dotkniętych katastrofą ekologiczną (Spieldoch 2002). Kobiety są ważnymi podmiotami w tych protestach. Matki z Placu de Mayo (Madres de la Plaza de Mayo) mają w Argentynie 20-letnią historię pokojowych protestów przeciwko łamaniu praw człowieka przez rząd wojskowy i są również zaangażowane w aktualne protesty. Przyłączyły się do nich inne grupy, takie jak lokalne zgromadzenia i ruch młodzieży (włączając w to młode kobiety). Kobiety wezwały do utworzenia Narodowej Komisji Prawdy na wzór doświadczeń Południowo Afrykańskich, aby rozliczyć osoby odpowiedzialne za intensywne złe zarządzanie ekonomiczne i korupcję (Gago i Stzulwar 2002, Spieldoch 2002).

Podsumowując, patrząc na współczesną walkę pomiędzy globalizacją oddolną<sup>21</sup> a globalizacją odgórną, wydaje się nam, że jesteśmy świadkami „zderzenia globalizacji” (Gill 2001a) pomiędzy właścicielami kapitału z przeważającą społecznością posiadaczy akcji, a tymi, którzy chcieliby ujrzeć większe grono interesariuszy uczestniczących w kluczowych decyzjach społecznych, politycznych i ekonomicznych. Ten przeciwstawny ruch sam w sobie służy ograniczaniu politycznych granic zintensyfikowanej globalizacji i daje początek nowym formom demokracji.

**Tłum. Anna Zachorowska-Mazurkiewicz**

### **Bibliografia**

ATTAC. 2003. *Die Hoffnung Hat Die Angst Besiegt*. Berlin: Scientific Board of ATTAC.

Bakker, I. red. 1994. *The Strategic Silence. Gender and Economic Policy*. Londyn: ZED Books.

Bakker, I. i S.Gill, red. 2003. *Power, Production and Social Reproduction*. Basingstoke: Palgrave Macmillan

Becerra, L. et al. 2002. Argentina: An Alternative Proposal to Overcome the Crisis. *The Monthly Review*, 53 (11): 24-34

Connell, R. W. 1987. *Gender and Power: Society, the Person and Sexual Politics*. Cambridge: Polity Press.

Eichengreen, B. 1998. *Globalizing Capital: A History of International Money System*. Princeton, NJ: The Princeton University Press.

Flassbeck, H. 2002. Lehrstück am Rio de la Platta. *Blätter für Deutsche und Internationale Politik*, 2: 135-37

Floro, M. i G. Dymyśki. 2000. Financial Crisis, Gender and Power: An Analytical Framework. *World Development*, 28 (7): 1269-83

Furtado, X. 2000. Human Security and Asia's Financial Crisis. *International Journal*, LV (3): 355-73

Gago, V. i D. Stzulwar. 2002. Colectivo Situaciones. Buenos Aires. Wywiad przeprowadzony przez Bettine Kohler i Ulricha Branda.

Gill, S. 1999. The Geopolitics of the Aasian Crisis. *The Monthly Review*, 50 (10): 1 – 10.

---

<sup>21</sup>Pojęcie oddolnej globalizacji [*globalization from below*] użyte zostało po raz pierwszy przez Richarda Falka, a rozpowszechnione przez autorów książki *Globalization from Below* Brechera, Costello i Smitha. Oznacza zorganizowany opór przeciwko odgórnemu globalizacji wysuwając, między innymi, postulaty zaspokojenia potrzeb ludzkości, ludzi biednych i środowiska naturalnego (przyp. tłum.)

- Gill, S. 2001. Constitutionalizing Inequality and the Clash of Globalization. Referat dla International Studies Association. 15 marca, 2000. Los Angeles.
- Gill, S. 2003a. *Power and Resistance in the New World Order*. Basingstoke: Palgrave and Macmillan.
- Gill, S. 2003 b. American Transparency Capitalism and Human Security. A Contradiction in Terms? *Global Change, Peace and Security*. 15 (1) : 9 – 25.
- Grown, C., et al. Introduction. *World Development*. Specjalne wydanie Kobiety i kryzys finansowy. 28 (7): 1145-56
- Hirsch, J. 1995. *Der Nationale Wettbewerbsstaat. Staat, Demokratie und Politik im globalen Kapitalismus*, Berlin: Edition ID-Archiv
- Huffschnid, J. 2002. *Politische Ökonomie der Finanzmärkte*. Hamburg: VSA
- Howarth (social constructionism)
- IMF. 1999. *Capital Account Liberalization. Theoretical and Practical Aspects*. Washington DC. IMF
- Lim, J. 2000. The Effects of the East Asian Crisis on the Employment of Women and Men: The Philippine Case. *World Development*. 28 (7): 1285-306
- Lister, R. 1997. Citizenship: Towards a Feminist Synthesis. *Feminist Review*. 57 (1) 28-48
- McNally, D. 1998. Globalization on Trial.: Crisis and Class Struggle in Asia. *Monthly Review*. 50 (4): 1-14
- Phongpaichit, P., S. Piriyaarangsana i N. Treerat. 1998. *Guns, Girls, Gambling, Ganja. Thailand's Illegal Economy and Public Policy*. Chieng Mai: Silkworm Books
- Riley, M. 2002. Education Matters: General Agreement on Trade in Services. International Gender and Trade Network. URL <http://www.genderandtrade.net/EconLit/GATSeduc.pdf>
- Sassen, S. 2000. Women's Burden. Countergeographies of Globalization: The Feminization of Survival. *Journal of International Affairs*. 53 (2) : 503-24
- Seguino, S. 2000. Accounting for Gender in Asian Economic Growth. **Feminist Economics**. 6 (3): 27-58
- Singh A. i A. Zammit. 2000. International Capital Flows. Identifying the Gender Dimensions. *World Development*. 28 (7): 1249-68
- Slok, J. 2001. The Different Impacts of Social and Economics Developments on Men's and Women's Labor Force Participation in Korea. *East Asia Environment and Social Development Unit. World Bank: Newsletter*, April, (3) 1-4
- Spielfoch, A. 2002. *When a Terrible Situation gets Worse: Reflections on Argentina from a Gender Perspective*. URL <http://www.genderandtrade.net/PaperSeries?occasionalSeries.htm>

Truong, T-D. 2000. A Feminist Perspective on the Asian Miracle and Crisis. Enlarging the Conceptual Map of Human Development. *Journal of Human Development*. 1 (1): 159-64

Yoon, B. 1998. Koreanische Frauen in der globalen Ökonomie. Industrialisierung und Geschlechterpolitik in Süd Korea. *PROKLA*. 111 (Lipiec): 217-34

Young, B. 2001a. The 'Mistress' and the 'Maid' in the Globalized Economy. W: L. Panitch i C. Leys, red. *Working Classes: Global Realities. Socialist Register 2001*. Londyn: Merlin Press. 264-76

Young, B. 2001b. Globalization and Gender.: A European Perspective. W: R. M. Kelly, et al red. *Gender, Globalization, Democratization*. Lanham: Rowman and Littlefield Publishers. 27-47

Zhiqin, S. 2000. *Women and Social Security: Impact of Financial Crisis*. Shandong: Academy of Social Sciences. China (nieopubl.)

Dane bibliograficzne polskiego tłumaczenia: Brigitte Young. Kryzysy finansowe a społeczna reprodukcja: Azja, Argentyna i Brazylia. Tłum. Anna Zachorowska-Mazurkiewicz. *Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego* 2009. URL <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe0077young2009.pdf>